

Solidne pieprzenie może pomóc!

Naukowcy z University of Michigan (USA) starają się udowodnić, że pikantne przyprawy mogą zapobiegać rozwojowi np. raka piersi.

W ramach przeprowadzonych badań zastosowali piperydynę wyizolowaną z pieprzu czarnego i kurminę wyizolowaną z kurkumy do testów na rozwój komórek nowotworowych. Okazało się, że rozwój tych komórek w środowisku silnie "zapieprzonym" został znacznie ograniczony podczas gdy w równoległym teście komórki zdrowe rozwijały się normalnie. Takie oddziaływanie jest bardzo obiecujące i rokujące na odkrycie kolejnego naturalnego środka mogącego przydać się w leczeniu schorzeń nowotworowych.

Znane nam są przypadki leczenia zapobiegawczego przeziębień przez stosowanie medycyny orientalnej poprzez picie roztworu kurkumy w ciepłej wodzie z dodatkiem miodu i cytryny a także sproszkowanego imbiru.

Jeżeli dodatek czarnego pieprzu może wzmocnić działanie także antyrakowe to nic, tylko polecić !!

Ja stosuję kurkumę od pewnego czasu razem z imbirem i czasami udaje mi się przetrwać na nogach fale grypy i przeziębień trzebiących okolicę.

Spróbuję dodać pieprzu czarnego stosowanego na Podlasiu w połączeniu z alko (holem) jako uniwersalny środek na bóle żołądka - często z dodatkiem nalewki na zielonych orzechach.

Jako dziecko musiałem to przeżyć i... nadal to stosuję trzymając nalewkę w barku wyłącznie w tym celu. Wszystkie nacje mają swoje nalewki alkoholowe na bazie ziół dlatego my nie możemy mieć silnej pieprzówki szczególnie na zielonych orzechach. Jak dodamy do tego kurkumę i odrobinę piołunu....

o dalszych składnikach nie wspomnę bo to sekret tajemny.